

 **Kraków**

**TEATR**  
**Ludowy** 

---

# MISTRZ I MAŁGORZATA

---

**MICHAŁA BUŁHAKOWA W ADAPTACJI ARTURA PAŁYGI**  
**REŻYSERIA PAWEŁ PASSINI**







\*\*\*

Żyjemy tu, nie czując pod stopami ziemi,  
Nie słysząc i na dziesięć kroków, co szepczemy,  
A w półsłówkach, półrozmówkach naszych  
Cięń górala kremłowskiego straszy.

Palce tłuste jak czerwce, w grubą pięść układa,  
Słowo mu z ust pudowym ciężarem upada.  
Śmieją się karalusze wąsiska  
I cholewa jak słońce rozbłyska.

Wokół niego hałastrza cienkoszyich wodzów:  
Bawi go tych usłużnych półludzików mozół.  
Jeden łka, drugi czka, trzeci skrzeczy,  
A on sam szturcha ich i złorzeczy.

I ukaz za ukazem kuje jak podkowę –  
Temu w pysk, temu w kark, temu w brzuch, temu w głowę.  
Miodem kapie każda nowa śmierć  
Na szeroką osetyńską pierś.

Osip Mandelsztam  
tłum. Stanisław Barańczak



---

# MISTRZ i MAŁGORZATA

---

MICHAŁA BUŁHAKOWA

W ADAPTACJI ARTURA PAŁYGI

tytuł oryginału *Macmep u Mapzapuma*  
tłumaczenie **Igor Przebinda, Leokadia Przebinda,**  
**Grzegorz Przebinda**

reżyseria **Paweł Passini**

scenografia **Mirek Kaczmarek**

muzyka **Daniel Słomiński**

choreografia **Franciszka Kierc-Franik**

elementy iluzjonistyczne **Roman Słomka**

reżyseria światła **Katarzyna Łuszczuk**

multimedia/wizualizacje **Maria Porzyc**

**i Agnieszka Waszczeniuk**

asystent reżysera **Tadeusz Łomnicki**

asystent scenografa **Krystian Szymczak**

inspicjent **Anita Wilczak-Leszczyńska**

sufler **Martyna Rezner**

**370 premiera** Teatru Ludowego

Duża Scena **8 grudnia 2018**

obsada

WOLAND / BUŁHAKOW **Paweł Janyst** *gościnnie*

ADAPTATOR **Jan Nosal**

MAŁGORZATA **Anna Pijanowska**

MISTRZ **Piotr Pilitowski**

Świta Wolanda:

HELLA **Weronika Kowalska**

KOROWIOW **Iwona Sitkowska**

AZALELLO **Cezary Kołacz / Jakub Mieszala** *gościnnie*

BEHEMOT **Ryszard Starosta**

RIMSKI / PRESTIGITATOR **Roman Słomka** *gościnnie*

IWAN BEZDOMNY / MATEUSZ LEWI **Maciej Namysło**

BERLIOZ **Andrzej Franczyk**

PIŁAT **Tadeusz Łomnicki**

JESZUA **Piotr Franasowicz**

KAJFA / SOKOW **Stanisław Berny** *gościnnie*

DYREKTOR TEATRU / LICHODIEJEW **Piotr Piecha**

ŻORŻ BENGALSKI / ŻOŁNIERZ **Wojciech Lato**

ANNA / PIEŁĘGNIARKA **Jagoda Pietruszkówna**

LEKARZ / ŚLEDZCY **Krzysztof Górecki**

POPŁAWSKI / AFRANIUSZ **Jacek Wojciechowski**

FRIDA **Franciszka Kierc-Franik** *gościnnie*





## Andrzej Drawicz MISTRZ I DIABEŁ

[Bułhakow] Nauczywszy się literatury w cierpliwym terminatorstwie, próbował po kolei wszystkiego, co dawało szansę uczciwego pisarstwa. Wszystkie możliwości okazały się zamknięte. Chciał być świadkiem historii, rzetelnie pokazując jak się spełniała. Chciał być takimż świadkiem współczesności – w pełni lojalnym, do wielu spraw głęboko przekonany, ale nieprzekupnym. Chciał być wesołym komediografem, dającym przy okazji upust satyrycznemu temperamentowi. Chciał pytać w sztuce o szansę dla siebie i sobie podobnych. Chciał się oddalić w głąb historii wpatrzeć w los wielkich twórców, wmyśleć w ich dramaty. Chciał nawet, zachowując godność, pójść na ustępstwa, i to nie błahe; pod koniec życia znalazł się w sytuacji moralnie ryzykownej w związku z *Batumem* [sztuka o młodym Stalinie] i mógłby, w efekcie ukazać się teraz wprzęgniętym w orszak chwalców ludobójcy. Był tu uwikłany w trudną i wyjątkową sytuację faworyta bez faworów, któremu w drodze szczególnej łaski, pozwolono istnieć, żyć z tantiem i umrzeć własną śmiercią. Zapewne czuł się moralnie zobowiązany,



by się za to zrewanżować. Ale nie umiał się poniżyć i lizać ostróg, a tyran mecenas uznawał tylko to.

Gdyby zabrakło wszystkich innych przeraźliwych świadectw – sam tylko „normalny” los Bułhakowa opowie, co zrobiono z rosyjską kulturą. Jednakże sens tego losu jest optymistyczny, dzięki jego zakończeniu. *Mistrz i Małgorzata* to przewyciężenie własnej słabości i przemocy przeciwników – w największym stylu. Uwolnienie samego siebie i danie szansy swobody swoim przyszłym czytelnikom.

*Diabolus maior* jest brakiem dobra, a więc pustką, słowem nihil, pokusą samounicestwienia. Niszczy się go najbardziej nie – zwalczaniem, lecz zanegowaniem. Bodaj to właśnie zostało zawarte w słowach poetyckiego nekrologu, napisanego po śmierci Bułhakowa przez Achmatową: *Żyłes tak surowo i doniośleś do końca wspaniałą pogardę.*

Bułhakow najwięcej zawdzięczał Gogolowi; łączyło ich po prostu widzenie świata. Puszkina był dlań najwyższą miarą odpowiedzialności za ojczystą kulturę. W Dostojewskiego natomiast był głęboko uwikłany, przejął częściowo jego diabła, jego symbolikę, jego męki sumienia, i – podobno go nie lubiąc – okazał się, głębiej patrząc, jego kontynuatorem. Dostojewskie go przerażała wizja świata bez Boga, w którym czło-

wiek może poczuć się absolutnie wolny. Bułhakow, stojąc „wobec zagadki istnienia jakby przed Bogiem”, pokazał, z drugiego brzegu doświadczenia, konsekwencje tej wolności od wszystkiego jako zniewolenie i szanse prawdziwego uwolnienia znalazł w zasadach ewangelicznych.

To już po trosze zbliżenie do jego fantasmagorii. Byłaby główna księga, poza wszystkim innym, także metaforą jego własnego losu? Byłby on sam rodzajem Wolanda, obarczonego misją specjalną i wpuszczonego we współczesną literaturę, by ujawniać zło i dopomagać dobru – a więc swoim własnym diabłem?



## Sondaż: Mniej niż połowa Polaków wierzy w zmartwychwstanie Chrystusa

*Data publikacji: 24.02.2018, 23:50*

Według sondażu przeprowadzonego przez TNS dla „Gazety Wyborczej” w Boga wierzy 81 procent Polaków. Za to w zmartwychwstanie Chrystusa już tylko 47 procent.

Równie sceptyczni (lub wierzący) jesteśmy w przypadku nieśmiertelności duszy (39 proc.), sprawiedliwego sądu po śmierci (39 proc.), a także niepokalanego poczęcia Maryi (38 proc.).

O ile w najważniejsze dogmaty wiary chrześcijańskiej wierzy stosunkowo niedużo Polaków, to wiara w cuda, anioły i zaświaty wierzy około jednej trzeciej z nas.

W cuda dokonywane przez świętych wierzy 30 procent Polaków, w niebo wierzy - 38 procent, ale w anioły już 35 procent.

Podobnie jest z piekłem, w które wierzy 31 procent, ale w samego diabła już tylko 28 procent z Polaków. W czyściec wierzy co trzeci z nas.

MW

<https://www.newsweek.pl/polska/sondaz-mniej-niz-polowa-polakow-wierzy-w-zmartwychwstanie-chrystusa/gmg6xtc>





Sołomon Wołkow

## BUŁHAKOW I STALIN

18 kwietnia 1930 roku, nazajutrz po pogrzebie Majakowskiego, który przekształcił się w spontaniczną manifestację polityczną, ponieważ wzięły w nim udział wielotysięczne tłumy żałobników, w moskiewskim mieszkaniu Michaiła Bułhakowa zadzwonił telefon. Pan domu podniósł słuchawkę i usłyszał matowy głos z wyraźnym gruzińskim akcentem: mówił Stalin. Nieoczekiwany telefon poprzedziły dramatyczne okoliczności.

Cenzura na przemian puszczała lub zdejmowała dni Turbinów i inne sztuki Bułhakowa. Przesztano go drukować. Pisarz czuł się osaczony, wpadł w depresję. 28 marca 1930 roku napisał arogancki list do „Rządu ZSRR”, czyli do Stalina. Oznajmił w nim, że nie zamierza okazywać skruchy ani pisać „komunistycznej sztuki”, czego od niego żądano. Jednocześnie domagała się zgody na wyjazd na Zachód, ponieważ w Związku Radzieckim nic dobrego go nie czeka, tylko „nędza, ulica i śmierć”. Tak się kończył list Bułhakowa.

A 14 kwietnia zastrzelił się Majakowski. Nietrudno dostrzec związek między tym tragicznym wydarze-

niem i telefonem Stalina do Bułhakowa. Ciekawe, że Majakowski, który bardzo krytycznie odnosił się do Bułhakowa, a ten mu się rewanżował, swoim samobójstwem okazał mu pomoc. Wódz nie chciał pozwolić by za czasu jego władzy najwybitniejsi twórcy kultury rosyjskiej jeden po drugim odbierali sobie życie. Stalin zapytał Bułhakowa wprost: „Chce pan wyjechać za granicę? Czyśmy tak bardzo panu obrzydli?”. Bułhakow zaskoczony nie od razu odpowiedział: „Ostatnio bardzo długo myślałem, czy rosyjski pisarz może żyć poza granicami ojczyzny. Wydaje mi się, że nie może”.

Stalin był zadowolony z tej odpowiedzi.:

– Ma pan rację. Ja także tak myślę. Gdzie chce pan pracować? W Teatrze Artystycznym?

– Owszem, chciałbym. Ale rozmawiałem i odmówiono mi.

– Niech pan złoży podanie. Myślę, że pana przyjmą. Musimy się spotkać, porozmawiać.

– Tak, tak! Bardzo chciałbym Józefie Wissarionowiczu, porozmawiać z panem.

W tym momencie Stalin przerwał rozmowę. Jako doświadczony polityk i dobry psycholog, zrozumiał, że dopiął swego. Sprawa wyjazdu Bułhakowa za granicę była nieaktualna, a pisarz, któremu telefon od władcy dodał otuchy, pewnie nie popełni samobójstwa.





Nazajutrz Bułhakowa chętnie przyjęto do Teatru Artystycznego na etat asystenta reżysera. W inteligentkich sferach Moskwy ta fantastyczna historia rodem z Gogola była komentowana w nieskończoność. Podsumowano ją w „agenturalno-informacyjnej notatce” adresowanej do Jakowa Arganowa, który w GPU zajmował się środowiskiem literackim.

„Powstało wrażenie, że pękła zaporą i nagle wszyscy ujrzeli twarz towarzysza Stalina. Cyba nie było człowieka, o którym by mówiono z taką złością, nienawiścią, jako

o tępym rozbawionym fanatyku, który prowadzi kraj ku zagładzie, jest sprawcą naszych nieszczęść, braków, ruiny itd., jakimś krwiożerczym potworze, siedzącym za murami Kremla.

A teraz mówi się: A Stalin to rzeczywiście wybitny człowiek. Prosty dostępny. A co najważniejsze, to wcale nie Stalin spowodował ruinę gospodarczą. On prowadził słuszną politykę, ale otaczają go różni łajdacy. To oni zaszczyli Bułhakowa, jednego z najbardziej utalentowanych radzieckich pisarzy. Różni niegodziwcy niszczyli Bułhakowa, robiąc w ten sposób karierę. Dostali od Stalina po nosie. Należy podkreślić, że Stalin stał się niezwykle popularny. Mówią o nim ciepło, serdecznie, powtarzając na różne sposoby legendarną historię z listem Bułhakowa”.

Krótką rozmową telefoniczną, która miała ogromne propagandowe znaczenie, była jedynym bezpośrednim kontaktem Stalina z Bułhakowem. Połączył ich jednak zaoczny dialog, który trwał dziesięć lat, do śmierci pisarza w 1940 roku. Stalin wytrwale udowodnił nieprzeciętną umiejętność gry w psychologiczną ciuciubabkę, czynił to jak na polityka przystało cierpliwie, czasem okrutnie.



Aleksandra Popoff

## ŻONY

Niektóre najwybitniejsze dzieła literatury rosyjskiej przetrwały do czasów współczesnych tylko dlatego, że żony ich autorów miały odwagę je przechować. Jelena Bułhakowa poślubiła inteligentnego i udręczonego satyryka, któremu Stalin osobiście odmówił prawa do druku. Jedyna sztuka Michaiła Bułhakowa, którą wolno było wystawiać w latach trzydziestych, były *Dni Turbinów*, z nieznanых powodów ulubiony utwór sceniczny Stalina. Tyran zabronił jednak przedstawiania kolejnych sztuk i Jelena była świadkiem ciągłego zakazywania spektakli. W swoim dzienniku, który odważnie prowadziła podczas czystek w latach trzydziestych, rejestrowała prześladowanie Bułhakowa i aresztowania przyjaciół: aktorów, pisarzy, reżyserów, oficerów. Pozostawała dla pisarza źródłem nadziei i siły w ubóstwie, a także podczas jego depresji i ciężkiej choroby nerek. Była inspiracją dla postaci głównej bohaterki *Mistrza i Małgorzaty*, także żony pisarza, która sprzymierza się z siłami ponadnaturalnymi, by uratować powieść swego ukochanego mistrza. W 1940 roku umierający na chorobę nerek i prawie ślepy Bułhakow dyktował Jelenie poprawki do *Mistrza*



i *Małgorzaty*. Ukazujące się obecnie na świecie arcydzieło mogło dotrzeć do czytelników tylko dlatego, że Jelena przechowała archiwum i nieustępliwie zabiegała o publikację, osiągając cel dwadzieścia pięć lat po śmierci Bułhakowa.

Zakres zależności pisarzy od żon, od inspiracji poczynsz, na pomocy technicznej skończywszy, jest zadziwiający. Tołstoj mógłby zatrudnić skrybę do kopiowania powieści, ale wolał, by tę sprawę wykonywała Zofia, ponieważ była jego pierwszą czytelniczką. Połączyła ich jego twórczość. Zofia nazywała wręcz *Wojnę i pokój* ich dzieckiem. Dostojewski, Nabokov, Mandelsztam i Bułhakow dyktowali żonom, ponieważ w ten sposób poznawali spontaniczną reakcję na swoje utwory. Nadieżda Mandelsztam wyznała, że poeta nie napisał ani jednego wersu samodzielnie, ponieważ to ona notowała jego wiersze, równocześnie obserwując go przy pracy. Mandelsztam oczekiwał od niej, że zapamięta różne wersje wierszy – i właśnie ta „kwestia techniczna” wzmocniła ich małżeńską więź. Kiedy Mandelsztam umarł w obozie, Nadieżda przetrwała „dla radości, którą oddychały jego wiersze”. Ich związek był związkiem dwojga intelektualistów i artystów (była malarką), ale Nadieżda oddała swój intelekt mężowi.





Natalia Solżenicyn zaskakiwała zachodnich gości nakładem pracy zainwestowanej w pomoc mężowi. Poza zbieraniem materiałów do jego powieści historycznych redagowała i składała do druku dzieła zebrane Solżenicyna. Pełniła też funkcję sekretarki, ponieważ Solżenicyn – podobnie jak Nabokov – rzadko odbierał telefon. Pisarz na każdym kroku podkreślał zasługi żony i nazywał siebie najszcześniejszym z rosyjskich literatów, skoro trafił na równie oddaną współpracownicę.

Jak zauważyła Wera Nabokov w pierwszym dziesięcioleciu małżeństwa: „Ktoś powinien napisać książkę o wpływie, jaki kobieta ma na męża, innymi słowy o stymulacji i inspiracji”. Sama jednak takiej ani innej książki nie napisała. W wieku 82 lat nadal spędzała całe dni przy biurku, przekładając powieści Nabokowa, i żywiła głębokie przekonanie, że nie posiada epistolograficznych talentów. Jelena Bułhakow nigdy nie napisała wspomnień o mężu, chociaż pragnęła to zrobić. Anna Dostojewski spisała swe błyskotliwe pamiętniki, mimo to twierdziła: „Zupełnie nie mam talentu literackiego”. Zofia Tołstoj pisała nowele, ale nie dożyła ich publikacji.



Przez pewien czas po śmierci męża Jelena szukała odpowiedniego pomnika; któregoś dnia na cmentarnym śmietniku zobaczyła czarny porowaty kamień. Kamieniarze powiedzieli jej, że ważący kilka ton gład pochodzi z grobu Gogola i nosi nazwę „Golgoty”. Kamień symbolizujący śmierć Chrystusa został postawiony na grobie Gogola w monasterze Daniłowskim. W trakcie antyreligijnej kampanii w roku 1931 przeniesiono szczątki Gogola na cmentarz Nowodziewiczy, a „Golgotę” z krzyżem wyrzuciono. W *Mistrzu i Małgorzacie* znajduje się opis ukrzyżowania na górze Golgota, są także odniesienia do Gogola, którego twórczość Bułhakow wysoko cenił. Jelena odnalazła właściwy nagrobek dla Bułhakowa, jego twórczości i dla siebie.

Aleksandra Popoff  
*Żony. W cieniu mistrzów literatury rosyjskiej*

## J. W. Goethe

# FAUST cz.II

## POŻEGNANIE

Tak więc tragiczne kończę widowisko,  
nie bez rosnącej we mnie lęklivości;  
za mną zawrotne ludzkich burz kolisko,  
już nie dosięże mnie przemoc ciemności.

Któż rad odtwarza uczuó bojowisko,  
gdy go już droga wiedzie do jasności?  
Niech więc barbarzyństw rubaszości zgasną  
wraz z czarnoksięską drogą nazbyt ciasną.  
Niechaj i wreszcie z dobrymi cieniami

zły duch przepadnie w zapomnieniu głuchem,  
z którym się chętnie młodość żeni snami,  
co mi w zaraniu wrogiem był i druhem.  
Żegnajmy wszystko, co już poza nami —  
i na wschód słońca mocnym lećmy duchem.

Tłum. E. Zegadłowicz



## KALENDARIUM

1928

**15 maja:** Pierwszy raz na ekranie pojawiła się postać myszki Miki w filmie *Plane Crazy*

**grudzień:** Rodzi się zamysł powieści zatytułowanej później *Mistrz i Małgorzata*

1929

**5 stycznia:** Podjęto decyzję o przyspieszeniu kolektywizacji w ZSRR.

**28 lutego:** Pojawia się pierwsza wzmianka w raporcie nieznanego informatora OGPU o pracy Bułhakowa nad wczesną redakcją przyszłej powieści *Mistrz i Małgorzata*.

**16 maja:** Odbyła się pierwsza ceremonia wręczenia Oscarów w prywatnym przyjęciu w Hollywood Roosevelt Hotel w Los Angeles

**18 listopada:** Armia Czerwona wkroczyła do Mandżurii.

1930

**18 marca:** Bułhakow otrzy-

muje z Głównego Komitetu Repertuarowego list z informacją o zakazie wystawiania „Zmowy świętoszków”. Pali brudnopisy „powieści o diable” (*Kopyto inżyniera*).

**20 maja:** Radziecki filmowiec Siergiej Eisenstein przybył do Nowego Jorku.

**19 grudnia:** Wiaczesław Mołotow objął urząd przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR.

**21 grudnia:** Józef Piłsudski przybył na portugalską Maderę na trzymiesięczny wypoczynek

1932

Początek Wielkiego Głodu na Ukrainie

**25 lipca:** W Moskwie zawarto pakt o nieagresji między Polską a ZSRR.

**15-28 października:** Bułhakow wznowia pracę nad *Mistrzem i Małgorzatą*.

1933

**8 maja:** Mahatma Gandhi rozpoczął trzytygodniowy

strajk głodowy, by zaprotestować przeciw złemu traktowaniu niższych kast w społeczeństwie Indii.

**Lato-jesień:** Pisarz kontynuuje pracę nad *Mistrzem i Małgorzatą*. Czyta rozdziały powieści w mieszkaniu Nikołaja Lamina.

1934

**1 stycznia:** Oficjalne otwarcie więzienia Alcatraz.

**Styczeń:** Powrót po przerwie do pracy nad *Mistrzem i Małgorzatą*.

**4 czerwca:** Bułhakow zostaje przyjęty do Związku Pisarzy Radzieckich.

**12 lipca:** Pisarz rozpoczyna nową redakcję powieści *Mistrz i Małgorzata*

**Koniec października:** Kończy pierwszy pełny wariant *Mistrza i Małgorzaty*, składający się z 37 rozdziałów.

**30 października:** Bułhakow rozpoczyna nowy zeszyt rękopiśmienny uzupełnień do *Mistrza i Małgorzaty*.

1935

**21 marca:** Zmieniono nazwę Persji na Iran.

**22-23 kwietnia:** Bułhakow uczestniczy wraz z żoną w przyjęciu w ambasadzie amerykańskiej (inspiracja do powieściowego balu u Szatana).

1936

**Druga połowa czerwca – lipiec:** Pisarz mieszka na dachy w Zagoriance pod Moskwą. Zaczyna ostatni zeszyt uzupełnień do *Mistrza i Małgorzaty*.

**30 czerwca:** Ukazała się powieść amerykańskiej pisarki Margaret Mitchell pod tytułem *Przemięła z wiatrem*.

1937

**9 stycznia:** wszedł do kin film animowany *Don Donald*, w którym Kaczor Donald wystąpił po raz pierwszy w głównej roli.

**23 stycznia:** wielki terror:



w Moskwie rozpoczął się proces dotyczący spisku rzekomo zorganizowanego przez Lwa Trockiego, a mającego na celu obalenie ustroju komunistycznego i zamordowanie Józefa Stalina.

**12 maja:** w Londynie w Opactwie Westminster-  
skm odbyła się koronacja Jerzego VI Windsora i jego małżonki Elżbiety.

**5 listopada:** w Kancelarii Rzeszy odbyło się ściśle tajne zebranie, na którym Adolf Hitler przedstawił swój plan powiększenia przestrzeni życiowej dla Niemców.

**Listopad:** Bułhakow nadal pracuje nad *Mistrzem i Małgorzatą*.

1938

**20 kwietnia:** Premiera niemieckiego filmu dokumentalnego Olimpiada w reżyserii Leni Riefenstahl.

**2 maja:** Pisarz czyta trzy pierwsze rozdziały *Mistrza*

i *Małgorzaty* N.S. Angarskiemu; ten wyraża przekonanie, że powieści nie uda się wydrukować.

**22/23 maja, w nocy:** Bułhakow kończy ostatnią rękopiśmienną redakcję *Mistrza i Małgorzaty*.

**26 maja - 24 czerwca:** Siostra Jeleny Bułhakowej, Olga Bokszańska, przepisuje rękopis *Mistrza i Małgorzaty*, pisarz zaś wprowadza jeszcze poprawki.

**2 października:** Polskie wojska rozpoczęły zajmowanie Śląska Cieszyńskiego.

1939

**2 stycznia:** Adolf Hitler został Człowiekiem Roku 1938 amerykańskiego tygodnika Time.

**12 marca:** Intronizacja papieża Piusa XII.

**28 marca:** Wojska generała Franco zajęły Madryt, wojna domowa w Hiszpanii dobiegała końca.

**26 kwietnia - 14 maja:** Bułhakow czyta cały tekst

*Mistrza i Małgorzaty* przyjaciołom.

**1 września:** Wojska niemieckie i słowackie napadły bez wypowiedzenia wojny na terytoria polskie, rozpoczynając II wojnę światową – kampanię wrześniową.

**4 października:** Pisarz dyktuje żonie poprawki do *Mistrza i Małgorzaty*.

**29 listopada:** Rada Najwyższa ZSRR wydała dekret o przymusowym nadaniu obywatelstwa radzieckiego „byłym obywatelom polskim”.

1940

**13 lutego:** Po raz ostatni dyktuje poprawki do *Mistrza i Małgorzaty*.

**22 lutego:** Intronizacja XIV Dalajlamy.

**27 lutego:** Odkryto izotop promieniotwórczy węgla - C14.

**10 marca, godz. 16.39:** Michaił Afansjewicz Bułhakow umiera.

1966

Pierwsze wydanie ocenzonej wersji *Mistrza i Małgorzaty*.

1973

Wydanie prawie pełnej wersji powieści.



## DUŻA SCENA

Kasa biletowa, Osiedle Teatralne 34, tel.: 12 68 02 116

Czynna: pn-sb 12.00-19.00, niedziela i święta: 2 godz. przed spektaklem

dyrektor: **Małgorzata Bogajewska**

zastępca dyrektora: **Jerzy Fedorowicz jr**, główna księgowa: **Dorota Groszek**

kierownik literacki: **Katarzyna Dudek**, sekretarz literacki: **Maria Klotzer**, **Magdalena Zarębska-Węgrzyn**

koordynacja pracy artystycznej: **Katarzyna Kolanowska**

promocja i reklama: **Beata Strama**, **Anna Ryś**, kierownik Biura Obsługi Widza: **Ewa Skoczyła-Tkacz**


kierownik techniczny: **Michał Ruszkowski**, oświetlenie: **Jan Krawczyk**, **Jarosław Leszczyński**

akustyka: **Krzysztof Kłyś**, **Romuald Trojanowski**, charakteryzacja: **Lidia Jargosz-Poręba**

**Iwona Pilawska-Cyran**, garderobiane: **Katarzyna Dudys**, **Anna Szulia**, **Bożena Świątkowska**

rekwizytor/montażysta: **Krystian Stanecki**, **Karol Stanecki**, **Wiesław Stolarz**, **Marek Magiera**

kierownik pracowni krawieckiej: **Iwona Gawel**, prace tapicerskie: **Stanisław Kasprzyk**

redakcja programu: **Maria Klotzer**, projekt: **tvmediadesign.pl** 

W programie wykorzystano zdjęcia z sesji wizerunkowej do plakatu autorstwa **Klaudyny Schubert**  
oraz zdjęcia **Anki Ryś**.